

Protokół nr 26/23

XXVI Posiedzenie odbyło się w dniu 26 czerwca 2023r.

Obrady rozpoczęto 26 czerwca 2023r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 10:25 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Aleksandra Podgórska – dyrektor MDK w Myszkowie.
4. Pan Piotr Wysocki – dyrektor MOSiR w Myszkowie.
5. Pani Marzanna Wieczorek – kierownik MZEASiP w Myszkowie.

Obecni:

1. Elżbieta Doroszuk
2. Andrzej Giewon
3. Beata Jakubiec-Bartnik
4. Zofia Jastrzębska
5. Norbert Jęczalik
6. Małgorzata Skinder
7. Iwona Skotniczna
8. Tomasz Szlenk
9. Jacek Trynda

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji z dnia 27.04.2023r.
3. Wakacje 2023 - proponowane przez MDK, MOSiR, formy wypoczynku.
4. Wysłuchanie informacji na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2023/2024.
5. Informacja na temat stanu i funkcjonowania infrastruktury sportowo-rekreacyjnej ze wskazaniem kosztów utrzymania oraz niezbędnych remontów i inwestycji.
6. Zapoznanie z arkuszami organizacyjnymi szkół i przedszkoli.
7. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
8. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Prowadzący obrady komisji p. Jacek Trynda powitał wszystkich zebranych na połączonym posiedzeniu Komisji. Poprosił o naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził, że na sali obecnych jest 9 radnych, podejmowane decyzje będą więc ważne i prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia. Zapytał, czy do przedstawionego porządku posiedzenia będą uwagi lub zapytania? Nie zgłoszono uwag.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (1)

Andrzej Giewon

Do punktu 1.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji z dnia 27.04.2023r.

Prowadzący obrady komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 27.04.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji z dnia 27.04.2023r.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (1)

Andrzej Giewon

Do punktu 3.

Wakacje 2023 - proponowane przez MDK, MOSiR, formy wypoczynku.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda poprosił panią dyrektor MDK o przedstawienie proponowanych form wypoczynku.

W dyskusji wzięli udział:

Pani Aleksandra Podgórska dyrektor MDK powiedziała, że plan przedstawiony radnym jest dość ogólny, a przed sobą ma taki bardziej szczegółowy. Już od jakiegoś czasu, od kilku lat wakacje i ferie MDK organizuje w postaci warsztatów, dlatego żeby jak najwięcej osób mogło z nich skorzystać i rzeczywiście ludzie korzystają. MDK przede wszystkim prowadzi warsztaty tj. Archi przygody, czyli to są warsztaty, gdzie MDK uczy podczas warsztatów, zwraca uwagę

na sztukę w przestrzeni miejskiej, projektowanie miast, typową urbanizację. To jest projekt, który stworzony został przez Narodowe Centrum Kultury i tutaj do tego projektu się dostaliśmy, złożyliśmy wniosek. Dostaliśmy dofinansowanie w postaci środków finansowych, bo ten projekt przewiduje doposażenie w postaci wszystkich niezbędnych materiałów. Osoba, która jest z ramienia Narodowego Centrum Kultury przyjeżdża tutaj do Nas i razem z naszym instruktorem prowadzi te warsztaty. Te warsztaty rozpoczynają się 3 lipca i będą odbywały się codziennie do 7 lipca zakończone są wycieczką w ramach właśnie tego projektu Archi przygody, które realizujemy razem z Narodowym Centrum Kultury. Oprócz tego MDK ma warsztaty tworzenia komiksów, ceramikę czyli przede wszystkim, warsztaty Lego, warsztaty sitodruku, warsztaty taneczne, warsztaty teatralne, aktorskie i wakacyjne spotkania z planszówkami. W niektórych projektach zapisy są już zakończone, bo już wyczerpaliśmy liczbę miejsc, w niektórych jeszcze trwają, więc staramy się, żeby jak największa liczba osób mogła z tych zajęć po prostu skorzystać. Oprócz tego na Dotyku Jury MDK będzie organizował spektakle teatralne dla dzieci, bo to jest dla Nas bardzo ważne, żeby uczyć dzieciaki obcowania z teatrem od małego i już typowo nasze wakacyjne imprezy, nie tylko z przeznaczone dla osób dla dzieci, ale dla wszystkich myszkowian. Teraz już Państwa zapraszam 30 czerwca na Dotyku Jury, koncert naszego chóru. To będzie koncert typowo wakacyjny, czyli muzyka filmowa, lekki koncert, to nie będzie koncert muzyki poważnej, Gospel robimy w MDK, bo to jednak jest taką muzyką związaną z religią, ten koncert ma być dla wszystkich. Dnia 8 - 9 lipca będzie powitanie wakacji na Dotyku Jury, dwa dni imprez, dwudniowe koncerty, a w niedzielę oprócz tego koncertowego czasu jeszcze zlot samochodów zabytkowych, który będzie się odbywał na ulicach Myszkowa będzie rajd, a wręczenie nagród z rajdu to będzie rozpoczęcie koncertów w niedzielę na Dotyku Jury, to mamy te imprezy dwie połączone. Takie mamy plany różnych spektakli teatralnych i małych koncertów jeszcze na Dotyku Jury do połowy września, a później zobaczymy. Od połowy września stworzyliśmy w sali lustrzanej mini kameralną scenę i odbywał się już tam jeden spektakl teatralny na zakończenie sezonu Teatru „Czarna mysz” i świetnie to wyszło, przełożyliśmy oświetlenie sceniczne przearanżowaliśmy trochę salę, ona teraz ma predyspozycje do tego, żeby być taką małą kameralną salą teatralną taką jakie są w teatrach, czyli takich do 60 osób widowni i jest na jednym poziomie ze sceną, ale to się spotyka w bardzo wielu teatrach, więc na potrzeby chwili, na potrzeby remontowe. Z racji tego, że mamy trzy teatry chcieliśmy przearanżować, chcieliśmy stworzyć dla nich takie miejsce, w którym mogliby swoje spektakle przedstawiać, bo one cały czas będą działać. Bardzo serdecznie Państwa też zapraszam już na sezon jesienny na nasze spektakle.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła w kwestii formalnej, żeby te informacje, które Pani dyrektor MDK przedstawiła zostały wprowadzone na E-sesji. Te informacje na temat akcji Lato w mieście, które radni otrzymali byli bardzo oględne.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała, czy te wszystkie propozycje, które Pani dyrektor przedstawiła dla młodzieży typu taniec, czy inne, są darmowe, czy płatne?

Pani Aleksandra Podgórska dyrektor MDK powiedziała, że wszystkie oprócz warsztatów Lego są darmowe. Warsztaty Lego to mamy osoby spoza, bo nie mamy instruktorów od Lego, więc one będą płatne, cała reszta jest bezpłatna.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionej informacji? Z uwagi na brak pytań podziękował Pani dyrektor za przedstawienie informacji i poprosił o przedstawienie propozycji dyrektora MOSiR w Myszkowie.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że MOSiR jak co roku przygotowuje ofertę „Lato w Mieście”, miejscem przeprowadzenia wakacji w tym roku będzie basen MOSiR Myszków, gdzie jak co roku wprowadzane są promocje, zakup biletów w cenie 2,00 zł dla mieszkańców miasta Myszkowa od godziny 6:30 do godziny 14:00. Głównym miejscem przeprowadzenia „Lata w Mieście” będzie „Dotyk Jury”, tam dzieci od już godziny 8:00 do 20:00 mogą korzystać za darmo z wypożyczenia wszystkich sprzętów sportowych w postaci piłek do piłki nożnej, piłki siatkowej, piłki koszykowej, do badmintonu i na koniec każdego miesiąca będą rozgrywane cykl turniejów w piłce siatkowej, w piłce nożnej, w piłce koszykowej i każdy z uczestników otrzyma dyplom, medal i nagrodę, i tak MOSiR robi to w miesiącu lipcu i czerwcu.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała, czy basen w sierpniu będzie wyłączony, czy będzie można korzystać?

Pan Piotr Wysocki powiedział, że MOSiR przerwę techniczną przewiduje w miesiącu grudniu, wszystko jest czynne.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają pytania w tym temacie. Z uwagi na brak pytań i obecność Pana dyrektora zaproponował omawianie punktu 4.

Do punktu 4.

Wysłuchanie informacji na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2023/2024.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda poprosił p. Marzannę Wieczorek kierownik MZEASiP o przedstawienie informacji w skrócie.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że zakres planowanych prac remontowych do wykonania w szkołach i przedszkolach radni otrzymali w zestawieniu odrębnie dla szkół i przedszkoli. Od momentu sporządzenia tej informacji do chwili obecnej zaistniały pewne zmiany polegające na tym, że planowana w SP nr 4 na remont kuchni szkoła nie dostała dofinansowania. Była określona pula środków i było losowanie, nie zostali wylosowani, będziemy czekać na następną edycję Programu „Posiłek w szkole i w domu”. Pozostałe prace odbywać się będą zgodnie z planem poza zmianami dotyczącymi SP nr 3 i SP nr 5, gdzie szkoły pozyskały dofinansowanie z PFRON na podjazdy dla osób niepełnosprawnych, Państwo będziecie to na sesji zmianami w budżecie, zatwierdzać dofinansowanie udziału gminy do tych zadań, więc środki, które były zaplanowane w budżetach szkół wskutek otrzymania dofinansowania będą przeznaczone na inne prace remontowe niezbędne w tych szkołach, to jest w SP nr 3 remont szatni i w SP nr 5 remont sali gimnastycznej. Jeżeli chodzi o zmiany w stosunku do tego zaplanowanego zakresu reszta zgodnie z zakresem odbywa się lub będzie się odbywała.

Radny p. Tomasz Szlenk zwrócił się do Pani kierownik, że ma nadzieję, że w przyszłym roku nie będzie takich rzeczy z jak były do tej pory, oszczędności wprowadzone przez miasto, jeżeli chodzi o nauczycieli, którzy podpisali umowę z Urzędem Miasta 3 września i tylko ta umowa była do końca czerwca. Dwa miesiące praktycznie Ci nauczyciele muszą wbić zęby w ścianę, ponieważ nie została umowa podpisana pierwszego, ponieważ orzeczenie dziecka było na

przykład drugiego września i automatycznie Państwo nie dawali tych umów. Naprawdę jest to jakaś skala, dostałem pismo, zgłasza się do mnie wielu nauczycieli z takim problemem. Ja sobie nie wyobrażam, jak my traktujemy te osoby, że ktoś ma orzeczenie, przyszło 2 dni później ten nauczyciel nie ma już umowy, wykorzystujemy to, ta umowa jest do 31 czerwca i dwa miesiące. Jest tak, mogę przyprorowadzić tutaj tych nauczycieli, jest to po prostu takie przykre. Potrzebujemy nauczyciela wspomagającego, zapiernicza cały rok w tej szkole z tym dzieciakiem, przychodzą wakacje, ten nauczyciel nie dostaje tych środków, bo orzeczenie dziecka było 2 września, a nie 31 sierpnia. Mnie to Pani tłumaczyła, teraz jest orzeczenie, dziecko dostało na 3 lata orzeczenia, automatycznie ten nauczyciel 1 września będzie miał umowę na kolejne dwa lata. Czy jeżeli 2 września było orzeczenie Państwo nie mogli dać umowy na 3 lata temu nauczycielowi.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że wyjaśniała już parokrotnie, więc dziwi się pytaniu Pana radnego. To nie są oszczędności gminy tylko to jest przestrzeganie przepisów prawa. Tu nie ma dowolności, uznaniowości w zatrudnianiu i płaceniu wynagrodzenia. Karta nauczyciela określa zasady zatrudniania nauczycieli, zasady udzielania urlopów i jesteśmy zobligowani jako gmina do przestrzegania tego, nie do uznaniowości. A jeżeli chodzi o wynagrodzenie za wakacje to też nie jest, że zęby w ścianę, bo Ci nauczyciele dostają ekwiwalent za urlop.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał, jaka kwota jest ekwiwalentu?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że kwoty nie powie, bo kwota u każdego jest inna 56 dni urlopu.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał Pani kierownik, czy to jest kwota 1.000,00 zł, 1.500,00 zł.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że nie, pensja nauczyciela jest 3.500,00 zł, około 5.000,00 zł.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że Ci nauczyciele dostają około 5.000,00 zł przez wakacje, protokołujemy to.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP dodała, że jest różnie, zależy jaki wymiar etatu, jaka jest stawka. Pani kierownik poprosiła, żeby radny nie łapał ją za słowo.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że nie łapie Pani kierownik za słowo, ale rozmawia z tymi osobami i mówią jakie mają kwoty, wezmę poproszę, żeby mi dały wyciąg z konta za miesiąc lipiec i sierpień i zobaczę jaka to jest kwota, rozbite 5.000,00 zł na dwa miesiące, czy niektórzy mają taką kwotę.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP wyjaśniła, że ekwiwalent za urlop nie jest taki jak wymiar urlopu w naturze. To też reguluje Karta Nauczyciela. Musimy przestrzegać przepisów w tym zakresie, to nie jest dowolność gminy.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że rozmawiał ze związkami zawodowymi i nie do końca tak jest, przynajmniej to co przedstawiało dwóch przewodniczących związków zawodowych, że nie jest tak do końca. Radny dodał, że poprosi, żeby dali opinię, bo mają pewne opinie, które dostali z Kuratorium, czy z Ministerstwa. Jeżeli się mylę to oczywiście przepraszam, ale rozmawiałem i poprosili mnie o takie spotkanie, więc dlatego dopytuję. Wiem, że ten przepis

jest nie do końca, Państwo go uwzględniają, a nie do końca z drugiej strony jest jakaś luka, gdzie by to można zrobić, i też byłoby to zgodne z prawem. Pójdę, jeszcze raz się udam do tych związków zawodowych, porozmawiam z nimi, bo byłem, rozmawiałem z nimi, był to odległy czas, zbliża się teraz kolejne zamówienie tych nauczycieli, więc dlatego zadałem to pytanie. Dopytam się, czy osoba, która ma orzeczenie 2 września, jest orzeczeniem dziecka na 3 lata, że jest potrzebny nauczyciel wspomagający, czy konkretnie musi tak być jak pani mówi, czyli pierwszy rok nauczyciel jest zatrudniony tylko do końca czerwca, a potem z kolejnym rokiem na kolejne 2 lata może być zatrudniony. Dopytam się, też douczę się, jeżeli nie mam tutaj racji. Przepraszam, ale też poświęciłem temu czasu, bo to nie jest jedna osoba, Pani mi przygotowała obszerną informację, za co dziękuję. Mam ją do tej pory, ale po tej informacji jeszcze gdzieś podjąłem jakieś kroki, bo dalej do mnie wydzwaniają te osoby, informują mnie o takich sytuacjach. Jeżeli jest to zgodne z prawem to nie ma dyskusji, to do mnie dociera, ale rozmawiałem ze związkami zawodowymi, które przedstawiały, że nie do końca tak to po prostu wygląda.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP wyjaśniła, że MZEASiP też ma obsługę prawną i dyrektor w przypadkach wątpliwych zwraca się o opinię prawną i radca prawny bazując na orzecznictwie Sądu Najwyższego opinii udziela.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy jakieś prace, które były przewidziane w tabelkach na ten rok miniony szkolny, czy na wakacje poprzednie, zostały do wykonania na kolejne wakacje? Czy było wszystko zrobione tak jak dyrektorzy prosili?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP potwierdziła, że było wszystko zrobione.

Radna p. Zofia Jastrzębska postawiła wniosek do pana Przewodniczącego, żeby na następną Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, tam gdzie jest punkt przygotowanie szkół do roku szkolnego, żeby była możliwość poproszenia na Komisję dyrektorów, będziemy może mieć do nich pytania. Brakuje takich kontaktów z dyrektorami, jednak bezpośrednio dobrze byłoby pewne rzeczy ich zapytać.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radna ma na myśli dyrektorów szkół, czy przedszkoli też?

Radna p. Zofia Jastrzębska potwierdziła, że dyrektorów szkół i przedszkoli.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że na połączonym posiedzeniu Komisji Rozwoju Finansów rozmawiała z panem Burmistrzem w sprawie zakupu szafek dla SP nr 3. Dodała, że ostatnio się kontaktowałam z przedstawicielem Rady Rodziców, oni sobie już te szafki w swoim zakresie sobie załatwiają, natomiast mówią, że chyba dla pierwszych klas na razie może to być problemem. Czy kwota, która jest w wykazie napisana 301.66 to jest kwota, którą Szkoła będzie miała faktycznie na wszystkie remonty? Tutaj największym problemem jest szatnia, bo tutaj Pani mówiła, że ta szatnia jest przewidziana.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP potwierdziła, że taką Szkoła ma zaplanowaną, już wyłoniła wykonawcę na modernizację częściową pierwszy etap instalacji elektrycznej. Kwota, która jest w tym zestawieniu wymieniona 54.000,00 zł z budżetu szkoły, która była zaplanowana na udział szkoły w Programie PFRON zrobienie podjazdu dla niepełnosprawnych osób od strony wejścia szkoły Państwo przyznacie na najbliższej sesji, jeżeli przyznacie, ale taki jest wniosek z budżetu gminy i tą kwotę Szkoła będzie miała na remont szatni.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że gdyby była potrzeba środków na te szafki to mogą sobie ze środków, które są (...)?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że na szafki nie, na remont szatni.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że Oni mówili, że największym problemem na dzień dzisiejszy jest remont szatni. Ta Rada Rodziców próbuje sobie poradzić z tymi szafkami, część zakupili, na część czekają, natomiast dla pierwszaków póki co nie będzie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto ma kupić szafki w takim razie? Rada Rodziców nie może wydawać pieniędzy na wyposażenie szkoły według mojej wiedzy, bo może jest coś innego.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że jest ministerialny regulamin ale zasady funkcjonowania Rady Rodziców. Rada Rodziców nie powinna, nie może wydawać pieniędzy na standardowe wyposażenie szkoły, tego typu szafki nie są standardowym wyposażeniem szkoły. To są szafki ubraniowe w szatni i na taki cel Rada Rodziców, jeżeli chce może wydać pieniądze, to nie jest obowiązkowe wyposażenie szkoły, dlatego robi to Rada Rodziców.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, że w tej szatni, na którą przeznaczone jest te 300.000,00 zł, co by wtedy weszło?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że 300.000,00 zł nie jest na szatnie, w tym mieści się 170.000,00 zł to jest remont instalacji elektrycznej i to jest obowiązek gminy, zapewnić standardowe, niezbędne rzeczy.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że jeszcze wyremontować pomieszczenie, żeby spełniało użyteczność, czyli jeszcze wieszaki, bo to jest standardowe.

Pani Burmistrz powiedziała, że te szafki zabezpieczą potrzeby, jeżeli będzie wyremontowane pomieszczenie, wstawimy szafki to szatnia będzie urządzona kompletnie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, ale gdyby rodzice nie chcieli tych szafek to co by wchodziło w skład?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że wieszaki, tak jak jest prawie we wszystkich szkołach.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że państwo trochę oszczędzają.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że to trudno nazwać oszczędnościami.

Pani Burmistrz dodała, że gmina dokłada na remont, Państwo będziecie o tym decydować, czy przeznaczając pieniądze na wkład do PFRON będzie można przeznaczyć na remont.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy w tych pieniądzech przeznaczonych przez Radę na remont tej szatni uwzględnione były wieszaki, czy nie?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że nie były uwzględnione wieszaki, bo ten remont nie był wcześniej planowany jako remont szatni. Był planowany remont instalacji elektrycznej, który po inwentaryzacji budynku, żeby całą instalację w budynku Szkoły nr 3 doprowadzić do dobrego stanu, bo ona jest stara, to trzeba około 1.000.000,00 zł, robimy to i to gmina będzie sukcesywnie etapami przeznaczać, i to jest obowiązkowe zadanie gminy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że Rada Rodziców organizowała różnego typu licytacje różne festyny, żeby te środki dla szkoły pozyskiwać takimi właśnie metodami, nie tylko wpłatami.

Radna p. Elżbieta Doroszuk poruszyła temat zatrudniania psychologów, pedagogów specjalnych jak wygląda sytuacja, bo słyszymy, że ogólnie w kraju jest trudno pozyskać do pracy psychologów. Jak to jest z naszej gminie, czy nie ma problemów? Radna zapytała o liczbę godzin, bo w przedszkolach w jednej kolumnie jest liczba godzin pedagoga i psychologa specjalnego, kto to jest psycholog specjalny, jakie ma mieć uprawnienia bo wydaje mi się, że to pomyłka. Czy te godziny są bez problemu obstawione, czy też mamy wakaty, czy mamy problemy z pozyskaniem psychologa i pedagoga specjalnego?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że to jest pomyłka. Na przestrzeni roku szkolnego, który się zakończył mieliśmy problemy z psychologami, z pedagogami specjalnymi sobie dyrektorzy poradzili, bo albo nauczyciele uczący albo pedagodzy zwykli mieli kwalifikacje, więc pedagogów mieliśmy zapewnionych praktycznie od początku roku szkolnego. Z psychologami w przedszkolach był problem, szczególnie w przedszkolach, tam są małe ilości godzin. Oni byli pozyskiwani, i w styczniu byli zatrudnieni i w lutym jak tylko się ktoś znalazł i podjął pracę był zatrudniany. Z informacji od dyrektorów od września będzie ten sam problem z psychologami, bo to są małe wymiary etatów, nie da się tego połączyć zawsze z czymś innym, także tutaj rzeczywiście w tym obszarze występują braki kadrowe.

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że problem dalej jest, ale udało się wszystko zabezpieczyć.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że dyrektorzy starają się go na bieżąco rozwiązywać.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że zwrócili się do Niej z prośbą nauczyciele pracujący w przedszkolach, ponieważ niedawno dostali informację na temat harmonogramu ich pracy, dyżury w przedszkolach. Nauczyciele prosili, żeby ta informacja, jeśli jest to możliwe pojawiała się około maja, bo wtedy mają możliwość zaplanować sobie wakacje. Jeżeli byłaby też taka możliwość, bo są nauczyciele, którzy mają te dyżury w ciągu jednego tygodnia skomasowane, a niektórzy nauczyciele na przykład po jednym dniu przez cały sierpień. Wiadomo, że wtedy jest problem, żeby gdzieś dłużej wyjechać i odpocząć, więc jeżeli byłaby możliwość, żeby w miarę równomiernie rozłożyć te dyżury, żeby nie rozbijać całego miesiąca.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że przekaże do dyżurnego przedszkola, w miesiącu lipcu jest Przedszkole nr 5, w miesiącu sierpniu Przedszkole nr 2 i dyrektorzy ustalają zgodnie ze sobą zgodnie z planem urlopowym poszczególnych nauczycieli. Jeżeli chodzi o pierwsze zdanie bardzo trudno to jest w maju, bo niech Pani powie

to 900 rodzicom. My dajemy termin na zapisy 12 czerwca, a i tak 20 czerwca przychodzą z pretensjami, że chcą jeszcze, rodzice twierdzą, że za wcześnie. To tylko z tego wynika.

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat zatrudnienia w przedszkolach w roku szkolnym 2023/2024, Przedszkole nr 1, etaty nauczycieli 14 - 36, w tym nauczycieli współorganizujących kształcenie, czyli ogółem 14 – 36, a liczba etatów obsługi administracji na przykład 8,5, a w niektórych te dwa, w Przedszkolu nr 2 jest aż 10,5. Z czego to wynika?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że wynika to z liczby grup.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto jest w tej obsłudze?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że woźna, czyli tzw. główna oddziałowa na dany oddział.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czyli na jeden oddział jedna woźna i?

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że i więcej, bo zależy ile czasu pracuje, bo jeżeli oddział pracuje pięć godzin to nie jest osiem godzin etatu potrzebnych.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tu jest liczba oddziałów sześć, czyli na każdy oddział (analizują przedszkola 1) jest jedna woźna, czyli mamy jeszcze 2,5 etatu.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że nie zawsze to jest sześć, np. Jedna woźna pracuje 5 godzin w jednym oddziale i 3 godziny w drugim, a oprócz tego kucharki, pomoce kuchenne i intendent.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w przedszkolu nr 1 sprząta sześć osób.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP odpowiedziała, że nie. Jedna intendentka, jedna kucharka, trzy lub dwie pomoce kuchenne.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, ile tam jest dzieci? 141 dzieci.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że to jest tak proporcjonalnie we wszystkich przedszkolach już od ostatnich lat, generalnie dyrektorzy uważają, że stanowczo za mało.

Radny p. Tomasz Szlenk złożył podziękowania na ręce Pani kierownik dla pani dyrektor Przedszkola nr 5, ponieważ jako jedyna zaprosiła radnych na Festyn. Radny powiedział, że bardzo go boli to, że jako radny z dzielnicy centrum, ciężko jest pani dyrektor Szkoły nr 5 czy innej, zaprosić na rozpoczęcie, na zakończenie roku szkolnego. Dodał, że z chęcią by tam przyszedł, zafundował dzieciom nagrodę, ale chodzi o lans, że gdzieś ukazałoby się jego zdjęcie. Jesteśmy radnymi, państwo dyrektorzy proszą o jakieś pieniądze, pomoc szkole, bo trzeba dołożyć do tego, ale niestety wszystkich radnych w tej kadencji się pomija. Nie wiem, czy coś by się złego stało, gdyby przyszło od dyrektora szkoły zaproszenie dla radnych na inaugurację rozpoczęcia albo zakończenia roku szkolnego. Mówiłem już rok temu na ten temat, p. Iwona Skotniczna mówiła, że za Burmistrza Leona Okraski radni byli zapraszani bez względu na opcję polityczną, dziwne to jest.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że dziwi się, że radny się dziwi, bo powinien się, że ryba od głowy się psuje i chyba nie dziwi się tym dyrektorom, których pracodawcą jest pan Burmistrz.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do Pani kierownik MZEASiP? Z uwagi na brak pytań podziękował Pani kierownik za udział w Komisji i zaproponował przejście do Zaopiniowania materiałów sesyjnych.

Do punktu 5.

Informacja na temat stanu i funkcjonowania infrastruktury sportowo-rekreacyjnej ze wskazaniem kosztów utrzymania oraz niezbędnych remontów i inwestycji.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że w czerwcu był na płycie Stadionu Miejskiego i płyta Stadionu jest bardzo zaniedbana. Radny zapytał, z jakiego powodu MOSiR nie dba o własne mienie, bo zarosła strasznie, jest niezagospodarowana ta przestrzeń. W jaki sposób będziecie chcieli przywrócić tą płytę do stanu pierwotnego, żeby tam można było rozgrywać mecze?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że to jest plac budowy. Stadion Miejski jest teraz placem budowy, nie mam tam prawa wejść. Główny wykonawca Bella Sport w umowie jest zobowiązany do renowacji płyty boiska i doprowadzenia do stanu używalności. Miałem spotkanie już z głównym wykonawcą i podwykonawcą, który ma się zająć renowacją boiska, w tym momencie nie mam prawa wchodzić na boisko. Sam zwracałem uwagę, dlaczego do tego momentu jeszcze nie zrobiono nic.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że rozumie, że umowa jest tak skonstruowana, że po wykonaniu bieżni, bo chodzi o bieżnię.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że to jest teraz wykonawca, który robi bieżnię tartanową, ogrodzenie, piłkochwyty, bramki, ławki rezerwowych, nowe siedziska na boisku i ma renowację płyty boiska. Nie mam w tym momencie wpływu w jakiej on to kolejności robi,

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że chciał tylko usłyszeć od Pana dyrektora (...).

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR wtrącił, że też jest zaniepokojony tym, bo nawozy azotowe już dawno powinny zostać już wysiane zgodnie ze sztuką pielęgnacji boisk.

Radny p. Norbert Jęczalik zgodził się z tym i powiedział, że wszyscy radni rozumieją, że boisko zostanie doprowadzone do stanu pierwotnego przez firmę po wykonanych pracach przez firmę? Tak, jest umowa podpisana.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że w umowie jest tak zapisane, że wykonawca ma zrobić renowację płyty boiska, w tym wchodzi skaryfikacja, nawożenie, piaskowanie i dosiew trawy. Ja sobie nie wyobrażam, żeby można było odebrać, jeżeli to nie będzie wykonane.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy te procesy, o których Pan przed chwilą wspomniał, czyli nawożenie, które już się powinno odbyć, to nie powinno być tak, że nawet jeżeli trwają

jakieś prace remontowe to pewne procesy powinny być w trakcie uruchomione? Nie powinien to ktoś kontrolować? Sam Pan na to zwrócił teraz uwagę.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że My zawsze siejemy nawozy azotowe zaraz na początku roku, ale są teraz nawozy, dużo droższe i można to oczywiście wyprowadzić, ale nie mogę się tutaj wtrącać w technologię i terminarz prac na budowie, bo jak wylewali beton nie można było wejść, jak kładli żywicę nie można było włączyć nawet nawadniania, bo to by jedno drugiemu szkodziło.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że to doskonale rozumie i zapytał, czy MOSiR później dopilnuje wszystkich procedur, które są związane z doprowadzeniem tego boiska do takiego stanu, żeby ta płyta nadawała się do rozgrywek, bo zaniedbana ta przestrzeń tego boiska pewnie będzie o wiele więcej kosztowała regeneracja i doprowadzenie do takiego pewnego stanu użytkowania niż gdyby pewne prace były w trakcie wykonywane. Rośliny mają to do siebie, że one bardzo szybko się rozplewiają, zaburzają strukturę nawet płyty, bo tworzą się jakieś korzenie i kępy. Rozumiem, że to wszystko jest scedowane na firmę, która dzisiaj robi tą bieżnię, tylko czy ona sobie później z tym wszystkim poradzi, czy nie będzie żądała jakichś kosztów dodatkowych? Czy pewne procesy po prostu nie powinny być w trakcie omawiane i w trakcie realizowane? Żebyśmy później nagle się nie dowiedzieli, że trzeba będzie na przykład dopłacić do renowacji boiska.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że nie jest w stanie powiedzieć jak to będzie wyglądało na końcu, ale nie wyobraża sobie, żeby oddali płytę boiska, która będzie w stanie złym, bo sobie tego nie wyobraża. Przy dzisiejszej technice prac ogrodniczych, maszyn i środków chemicznych taką płytę boiska można wyprostować w przeciągu 6 tygodni, z dosiewką trawy, mamy nawadnianie. Wystarczy 6 tygodni, żeby to doprowadzić, ale nie jestem w stanie teraz powiedzieć, jak firma to robi, ale będę na pewno miał wpływ na to przy ocenie, przy odbiorze.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wydaje się Jej, że to co powiedział jej przedmówca jest bardzo słuszne tylko to nie powinno być skierowane do Pana dyrektora tylko do inwestora, bo potem być może skutkuje to jakimś aneksem, jeśli zaniedba się coś w trakcie i nie dopilnuje. Radna poprosiła Panią Burmistrz, żeby na bieżąco w porozumieniu z Panem dyrektorem kontrolować i czytać, dlaczego nie zrobione, czy jest jeszcze czas.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy pani Burmistrz odniesie się?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma nic do powiedzenia, wysłuchała uwag, natomiast to jest rzeczywiście plac budowy i wykonawca jest odpowiedzialny za to, żeby oddać planowaną inwestycję w odpowiednim stanie, oczywiście przy naszym nadzorze.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała i powiedziała, że właśnie chodziło Jej o ten nadzór?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się z pytaniem do pani Burmistrz, kiedy ta inwestycja miałyby być zakończona, bo to już jest aneks? Kiedy miała być oddana bieżnia? Z tego co wie to do końca czerwca, to mamy tydzień? Ta inwestycja kosztuje Miasto 2.761.000,00 zł, tam był już jeden aneks na kwotę 250.000,00 zł po błędnych odwiertach na wymianę torfu. Kością niezgody jest teraz zamknięcie stadionu i pozbawienie stowarzyszeń miejsc do treningów i szukanie przez pana Burmistrza środków na kontenery. Na Stadion została wydana kwota 121.000,00 zł od stycznia do maja, zastanawiam się na co, ponieważ od

lipca 2023 nie odbywają się tam żadne mecze. Mecze odbywają się na stadionie bocznym, tam nie trzeba wysypywać linii, a tutaj są środki na wapno, nie wiem gdzie tam wysypujemy te linie z wapna, deratyzacja którego budynku, malowanie. Ostatnie malowanie było w lipcu 2022. Tam jest jeden pracownik na umowę zlecenie do sprzątnia i co tu generuje takie koszty, a na „Dotyku Jury” mamy trzech pracowników i tam jest 38.000,00 zł, na lodowisku było trzech.

Radna p. Iwona Skotniczna poprosiła, żeby rozpatrzyć ciągle powtarzający się problem sali, na której się odbywają posiedzenia komisji i sesji. Wypadałoby, żeby przy każdym stanowisku były mikrofony, jak w innych miastach.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, co tam takie koszty generuje. Jeżeli tam jest 121.000,00 zł, to wydaje mi się, że na przyszły rok może te pieniądze też na te kontenery można wykorzystać.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że tak jak napisał Stadion Miejski kwota 121.000,00 zł od stycznia do maja 2023. To nie jest tylko jeden pracownik, który jest na umowę zlecenie, Pani która sprząta. Również są pracownicy, którzy są przesunięci z lodowiska po zakończeniu sezonu na Stadion. Boisko ze sztuczną trawą trzeba konserwować, czesać i sprzątać. We Mrzygłodzie, czy na Stadionie po weekendzie jest mnóstwo sprzątnia.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że z tego co wie, na Mrzygłodzie nie odbywają się żadne mecze, to jest obiekt prywatnego inwestora.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że mówi o obiekcie, którym jest Orlik.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Orlik jest chyba w innym punkcie, to jest pod Stadion, czy Orlik 2012?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jest w innym punkcie, ale mówimy o samym fakcie sprzątnia po każdym weekendzie i pracownik jest tam wysyłany.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na „Dotyku Jury” jest impreza co tydzień albo dwa razy w tygodniu, jest tam trzech pracowników i tylko 38.000,00 zł, czyli Ci pracownicy co sprzątnia na „Dotyku Jury” to są koszty wrzucone MOSiR, a Ci co na Stadionie to wszyscy są w koszty Stadionu, tak? Czy to jest tak specjalnie zrobione, żeby pokazać jak to Stadion przynosi straty i ile kosztów generuje? Najlepiej to może by było polikwidować przed wyborami te wszystkie drużyny, to wszystko zniszczyć, to co ktoś robił 11 lat. Czy Wy idziecie w tym kierunku, żeby to zniszczyć?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że na „Dotyku Jury” ta kwota 38.000,00 zł wynika z tego, że dajemy pracownika już jakby na stałe od połowy kwietnia, ale tu jest napisane od stycznia do maja. Na tą chwilę było takie pismo, teraz są większe koszty, bo teraz już pracownicy pracują tam po 12 godzin, a wcześniej pracują po 8, teraz już po 12, sobota, niedziela. To teraz dopiero tutaj jest największe zapotrzebowanie i w tym momencie jest więcej pracowników na „Dotyku Jury”, a jak jest początek lata, jest zimno to dopiero dajemy pracownika po 8 godzin i też sobota, niedziela, a później z biegiem długości dnia i ciepła wydłużamy te godziny pracy i wtedy więcej wchodzi nam tam etatów.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy pan Burmistrz już rozmawiał z panem dyrektorem MOSiR w sprawie kontenerów?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że rozmawiał, wydał polecenie. Już w piątek wysłaliśmy dodatkowe pismo do Śląskiego Związku Piłki Nożnej, bo już wcześniej wysłałem pismo do ŚZPN, jakie są wymogi licencyjne związane z minimalnym wymaganiem, żeby dopuścić zabudowę kontenerową. Mam pismo z tamtego roku, ale teraz się okazuje, że są jeszcze jakieś wyjątki. To się zapytałem o te wyjątki, bo to generuje dla nas koszty. Jeżeli zgodnie z wymaganiami licencyjnymi co wysłaliśmy do paru firm dostaliśmy odpowiedź, że najtańsza firma za wynajęcie konteneru wychodzi 6.000,00 zł miesięcznie, za te wszystkie kontenery 6.600,00 zł netto. To była najtańsza firma. Ale jeżeli są wyjątki, że można to pomniejszyć to może wyjdzie mniejsza kwota, ale to musi mi pokazać Śląski Związek Piłki Nożnej, bo postawimy kontenery, a przyjedzie Pan na odbiór i powie, że tu jest za mała powierzchnia, za mało prysznic i nam nie odbierze to. Musimy się obracać na faktach, to Śląski Związek musi pokazać, czy tu jest wymogi 25 m szatnia, to jeżeli dopuszczają 15 m to niech powiedzą, że dopuszczają 15, to wtedy przygotujemy ten kontener pod taką zabudowę na 15 m ale to musi wyjść od nich.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że miasto na MOSiR przeznaczą 3.800.000,00 zł, a my się zastanawiamy nad 6.000,00 zł miesięcznie. Z tego co wiem, u Schumachera mają jakieś kontenery, w których mieszkali i są w bardzo dobrym stanie. Pan Burmistrz ma bardzo dobre relacje z panem z Schumachera, może by nieodpłatnie udzielili Nam w dzierżawę. Tam mają trzy, czy cztery kontenery, domówić tylko prysznic. To nie jest akurat do Pana panie dyrektorze, ale jest to robione w tym kierunku aby zniszczyć to co było robione przez 11 lat.

Pani Burmistrz zapytała, czy rzeczywiście remont tego Stadionu jest po to, żeby zaszkodzić?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała pani Burmistrz, czy wie na czym polega piłka nożna. Trzeba każdego zawodnika zgłosić, zgłoszenie jednego zawodnika to jest 6.000,00 zł, a Państwo proponujecie żebyśmy grali w Gęzynie, w Koziegłowach? Czy my jesteśmy Koziegłowy, czy Myszków?

Pani Burmistrz zapytała, czy mamy drugi Stadion?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że mamy Stadion dzięki Pani europoseł, tylko nie mamy szatni i nie mamy się gdzie wykapać. Widzę, że Pani nawet nie jest zorientowana, skoro Pani nie wie, że od lipca rozgrywamy na drugim boisku, a boisko jest oddzielone i można do niego dojść. Mowa jest o kontenerach, nie jesteśmy taką metropolią, żeby mieć dwa stadiony w Myszkowie, bo Myszków to nie tylko sport jak pan Burmistrz mówi.

Pani Burmistrz powiedziała, że dlatego na czas przeprowadzenia remontu musimy się zgodzić na pewne utrudnienia.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła, żeby Miasto zapewniło kontenery na czas remontu, bo boisko na Mrzygłodzie się nie nadaje do rozgrywek, zresztą przekazaliście je Państwo w prywatne ręce i nie jest już miasta.

Pani Burmistrz powiedziała, że w ręce stowarzyszenia.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że boisko w Gęzynie to tylko jeden mecz możemy rozegrać w tygodniu. Może na „Dotyku Jury” będziemy rozgrywać?

Radny p. Tomasz Szlenk zwrócił uwagę, że pan dyrektor powiedział o kwocie maksymalnej 5.600,00 zł miesięcznie, jest to dziesięć miesięcy. Jeżeli ta kwota zostanie, czy jest szansa, że miasto wspomogę jeżeli byłaby to kwota 6.600,00 zł miesięcznie, czy jesteśmy w stanie na dziesięć miesięcy wynająć te kontenery, czy na jedenaście, wiadomo że potem pewnie można przedłużyć o miesiąc, o dwa, ale zabezpieczyć te kontenery do przyszłego roku do czerwca, żeby można było funkcjonować. To nie jest tylko Stowarzyszenie MKS Myszków, gra UKS Myszków, więc jest to potrzebne, jest to naprawdę duże utrudnienie do funkcjonowania, a ta kwota nie jest nie wiadomo jaka bagatelna, żeby sobie miasto z budżetem prawie 200.000,00 nie poradziło i nie wygospodarowało tych 6.000,00 zł, czy 70.000,00 zł, może zrobimy to na pół roku, potem z przedłużeniem o kolejne pół roku, Zobaczmy jak te roboty będą szły, widać że firma na Stadionie mocno wchodzi, chce od razu robić, myślę, że też nie zwleka tak jak z bieżnią, stało dwa miesiące, teraz pewnie nie wyrobi się w terminie za 7 dni. Byłem wczoraj na Stadionie i nie ma opcji, żeby ta firma się wyrobiła, jeżeli to był oczywiście termin do końca czerwca. Radny zaproponował, żeby zabezpieczyć te środki, ruszyli z tym mocno, nawet jeśli to będzie największe co Pan dyrektor mówi, to jest 6.600,00 zł. Nie jest to nie wiadomo jaka kwota, spokojnie powinniśmy to wygospodarować, poszukać, znaleźć, bo 10, 11 lipca wznawiamy treningi, więc mamy trzy tygodnie. Nie chodzi tylko o rozgrywane mecze, ale o treningi dziewczyn, seniorów. Wiadomo te dzieciaki się nie kąpią i muszą sobie jakoś poradzić, trzy drużyny seniorskie korzystają z prysznic, stąd zwracamy się z prośbą o zabezpieczenie środków, było to robione jako wniosek.

Pani Burmistrz powiedziała, że taki wniosek był składany na poprzedniej Komisji, w tej chwili takiej deklaracji Państwu złożyć nie mogę. Musimy to sprawdzić i dopiero wtedy będziemy odpowiadać na pytania. Odnośnie pytania radnej p. Jakubiec – Bartnik odnośnie bieżni wygląda to tak, że umowa została zawarta 15 lipca 2022r., termin wykonania umowy to jest 300 dni od daty podpisania umowy. Planowano zakończenie tej inwestycji 11 maja 2023r., w tej chwili na podstawie aneksu nr 2 mamy wydłużony termin zakończenia wykonywania przedmiotu umowy do 8 sierpnia 2023r. W tej chwili nie mam tutaj pism, z którymi zwracał się wykonawca do nas, ale na pewno powody były, tam była kwestia wymiany gruntu pod bieżnią, to było Państwu naświetlane, to spowodowało przedłużenie.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że ten temat bardzo nagli i poprosił, żeby pani Burmistrz siadła z panem Burmistrzem i panem dyrektorem, żeby poszukać tych pieniędzy, zaproponować na sesji Rady Miasta, bo jeżeli tego nie zrobimy teraz, w lipcu będziemy musieli zwoływać sesję nadzwyczajną, gdzie połowy z nas pewnie nie będzie. Dlatego to jest taki temat zapalny, gdzie to jest ostatni moment dzisiaj, jutro, gdzie państwo mogą poszukać tych środków. Zabezpieczmy na razie na pół roku, jeżeli jest problem z 60.000,00 zł, czy 70.000,00 zł, zabezpieczmy te 40.000,00 zł, postawmy te kontenery do końca roku. Chodzi o to, żeby uruchomić całą procedurę, bo jak my tą procedurę teraz prześpiemy i nie zrobimy tego w ciągu dwóch dni, nie zrobimy tego na sesji Rady Miasta to będzie (...), bo nie mamy gdzie grać i robi się jej ogromny problem. Nie wyobrażam sobie, żeby gdzieś jeździć po jakichś miastach, gdzie to jest kwota 50.000,00 zł, czy 40.000,00 zł na te pół roku, więc dlatego tutaj chodzi o czas. Za 3 tygodnie wznawiamy treningi, więc to jest jeszcze ten czas gdzie możemy to uratować, gdzie możemy to zrobić i nie przeciągać tego, że siadacie, za dwa tygodnie dacie nam propozycję, będzie to trwało kolejne dwa, trzy tygodnie i te kontenery będą na sierpień albo na koniec sierpnia.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że jest bardziej w temacie kontenerów. Sama kwota 6.600,00 zł to jest kwota miesięczne najmu netto, ale kwota nie obejmuje pierwszej faktury 23.000,00 zł za dostarczenie konteneru. Tu jest jeszcze prawo

budowlane, trzeba zrobić zgłoszenie, projekt, podłączenie kanalizacji, podłączenie wody, nie można tego tak upraszczać.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że przed chwilą mówił na temat płyty boiska i pewnych rzeczy, które powinno się przewidywać. Projekt na budowę budynku klubowego i dwóch kortów, projekt do budżetu obywatelskiego został złożony 4 lata temu. Wydaje mi się, że został przegłosowany oczywiście później, te kwoty były zwiększane. Dziwi mnie to, że Państwo w ogóle nie przewidzieliście tego, że ten budynek będzie zrównany z ziemią, wyburzony i że drużyny, które rozgrywają tam mecze, czy zawodnicy będą potrzebowali jakichś pomieszczeń zastępczych. Teraz nagle wszyscy zastanawiamy się, w jaki sposób to zrobić, liczymy koszty, przecież takie rzeczy powinny być wrzucone w budżet i przewidziane wcześniej i pewnych rzeczy w ogóle państwo nie przewidujecie i później budzimy się z rękami w nocniku i później się nagle pisze aneksy, później się szuka pieniędzy i za każdym razem ta historia się powtarza na różnych płaszczyznach. Wydaje mi się, że Państwo musicie stanąć na wysokości zadania i te kontenery zapewnić. Co Zarząd Klubu ma powiedzieć swoim zawodnikom, gdzie mają się przebierać? Parawany mają sobie rozłożyć, czy jakieś pawilony handlowe we własnym zakresie? Jesteśmy miastem 30 – tysięcznym i mam nadzieję, że staniecie na wysokości zadania i zrealizujecie to, o czym powinniście przewidzieć już 4 lata temu, czy 3 lata temu, kiedy był głosowany budżet obywatelski i nowy budynek. Radny zwrócił się do dyrektora MOSiR, aby punkt 2 Stadion Miejski bardziej szczegółowo rozbił na podstawie faktur, bo te 120.000,00 zł to jest bardzo duża kwota, bardzo lakonicznie to wszystko jest napisane. Jakby Pan rozbił wszystkie te kwoty i przekaże do Biura Rady.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik podsumowała, że sukcesem MKS, że pozyskaliśmy środki zostaliśmy ukarani, a jedynie zyskał pan Burmistrz, który przyjeżdża co dwa tygodnie i robi sobie selfie, daje na Facebooka, jak super robi bieżnię, jak super robi inne inwestycje, nikt nawet nie chciał z Nim rozmawiać. To my jako radni prosiliśmy, żeby był MDK, Rolna, Stadion, którego tyle lat nie było, nie było tyle inwestycji jak w tym roku. Za to MKS dostał karę i najlepiej, żeby do kwietnia zniknął z powierzchni ziemi. Ale nie działacie tylko tak w tej kwestii, bo działacie tak samo w kwestii energetyki, na którą na energię zabezpieczyliśmy 1.200.000,00 zł. Państwo przełożyliście sobie te pieniądze na konserwację lamp i od maja zostało wam 5.000,00 zł z 1.200.000,00 zł. Zobaczymy jak rozwiążecie ten problem, bo wydaje mi się że te pieniądze już sami nie możecie sobie przełożyć. Tak samo MDK 60.000,00 zł Rada Miasta była przeciw dopłacie 60.000,00 zł, pan Burmistrz te pieniądze zapłacił z Rezerwy Burmistrza. Państwu nie są potrzebni radni, bo robicie co chcecie. Teraz to już jest całkowita samowolka, to co wy robicie w tym urzędzie to po prostu o pomstę do nieba. Dostaliście tyle pieniędzy za darmo, bo do tej pory nic nie dostaliście środków zewnętrznych, można nawet sprawdzić w ciągu 11 lat, czy dostaliście tyle co w tamtym roku. W nagrodę wyrzucacie dzieci, wyrzucacie zawodników, bo przecież jest plac budowy, radźcie sobie, Gęzyn, proście Żarki po co mamy tu drużyny sportowe jak można zrobić z pieniędzy z budżetu jedną, dwie imprezy i się wypromować, wyfotografować. Po co w ogóle, lepiej zniszczyć tych co wam zagrażają, a robić sobie imprezki i się lansować, zobaczymy jak się to zakończy. W tym kraju jest jeszcze jakieś prawo, i sprawiedliwość też jest, i to wszystko zostanie rozliczone wcześniej, czy później.

Radna p. Iwona Skotniczna odniosła się do słów pani radnej Bartnik, wiele słów, które chciała powiedzieć zostało powiedziane. Pięknie się ogląda zdjęcia na Facebooku pana Burmistrza, ale prawda jest troszeczkę inna. Jako radni różnych ugrupowań chcieliśmy wspomóc miasto i różnymi rozmowami chcieliśmy doprowadzić do tego, żeby te środki płynęły do miasta. Nie robimy sobie zdjęć na tle Stadionu, czy ulicy, czy MDK, bo wiemy, że to ma służyć

mieszkańcom. Natomiast to tak się troszeczkę dziwnie to ogląda, czyta, że tak wygląda jakby to wszystko załatwił pan Burmistrz. Chciałabym, żeby to wszystko załatwił ale prawda jest trochę inna, uruchamialiśmy nasze możliwości, żeby przekonywać, żeby nas ktoś wspomógł. Już mówiłam to kiedyś na sesji, tutaj jesteśmy wdzięczni pani Europeoseł, jesteśmy wdzięczni Posłowi, bo nie patrząc na barwy polityczne jednak te pieniądze do miasta wpłynęły, a tutaj bez echa to wszystko pozostaje, niestety trochę to jest przykre.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że dzieci i młodzież na Stadionie Miejskim mogą rozgrywać mecze, bo zgodnie z wymaganiami licencyjnymi dzieci i młodzież nie ma takich obostrzeń do rozmiarów szatni. Dojście do boiska ze sztuczną trawą będzie zachowane i dzieci będą mogły rozgrywać mecze, tylko jest w cudzysłowie problem z seniorami, bo w tym wypadku są wymagania licencyjne. Dlatego, że uruchomiliśmy procedurę podpisałem porozumienie z Klubem z Mrzygłodu i boisko na Mrzygłodzie jest udostępnione dla Klubu z Miasta Myszkowa, mogą tam rozgrywać mecze drużyny oprócz seniorów z IV Ligi. Mogą grać tam rezerwa klasa, dziewczyny III Liga, oprócz tego wszystkie drużyny młodzieżowe MKS i UKS, tylko jest problem z pierwszą drużyną MKS i dlatego podjęliśmy kroki, żeby mieć plan awaryjny i dlatego to boisko jest w Gniazdowie przygotowane do rozgrywania meczów na IV ligę.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, gdzie zawodnicy mają trenować, jak przyjadą z Katowic, czy mam ich wziąć do domu, żeby się wykąпали, czy w Szpitalu Jakubiec. Wszyscy mówią, że to jest prywatny Klub. Jest przykro, że przez 11 lat można było coś tak skutecznie niszczyć. Jeżeli chodzi o selfie, też musimy jeździć na Stadion, Rolniczą robić selfie i uświadamiać ludziom, że to My robimy, zaprosimy pana Posła, Panią Europeoseł. Do tego miasto sprowadziliście, do Facebooka, facebookowy Burmistrz.

Pani Burmistrz powiedziała, że z tego co pamięta uczestniczy w tych samych komisjach i tych samych sesjach za każdym razem kiedy miasto otrzymuje dofinansowanie jest to przedstawiane zarówno w informacji z okresu międzysesyjnego. Podziękowania są kierowane zarówno do tych osób, które wspierały miasto w celu uzyskania dofinansowania jak i w stronę tych osób, które miały wpływ na przyznanie poszczególnych dofinansowań. Chyba Państwo zgodzicie się ze mną, że pieniądze same się nie wydadzą. Bez zaangażowania kierownictwa Urzędu Miasta jak i pracowników te pieniądze nie zmaterializowałyby się żadną inwestycją, same pieniądze się nie wydadzą, dlatego nie pominiemy zaangażowania naszych pracowników, zaangażowania tych, którzy wnioski przygotowywali, nie pominiemy tych, którzy nadzorują poszczególne inwestycje. Taka jest w tej chwili sytuacja, że to urząd nadzoruje realizację wszystkich inwestycji. Wiemy komu mamy być wdzięczni i o tym głośno mówimy, wiemy kto przyznawał dofinansowania, wiemy dzięki komu je uzyskaliście, ani raz nie zostało to pominięte. Państwa zasługi również nie zostały pominięte, ponieważ wiemy kto prosił o pomoc w przyznaniu dofinansowania i o tym jest mowa we wszystkich informacjach po uzyskaniu dofinansowania. Nawet jeżeli dostaniemy miliardy, a bez zaangażowania służb Urzędu Miasta nie powstanie w tym mieście nic.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pani Burmistrz wymieniła pracowników, wymieniła Pani wszystkich, a pomija Pani jak zwykle radnych.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie pominęła i dodała, że radna mówiła, że radni wspierali, a Ona mówiła o osobach, które wspierały, to o Państwu mowa.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli tyle jest inwestycji to dlaczego pan Burmistrz nie jadąc na Stadion, czy na ul. Rolniczą nie weźmie jednego, czy dwóch pracowników i nie robi sobie z nimi zdjęcie albo radnych z tej dzielnicy?

Pani Burmistrz zapytała, czy naprawdę chodzi o zdjęcia?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że naprawdę chodzi o wydawanie pieniędzy do swoich celów. Dlaczego pan Burmistrz do tej pory nie robił sobie tylu selfie? Było tyle inwestycji i nie było zdjęć Burmistrza.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie będzie rozmawiała z radnymi na temat realizacji zdjęć tylko na temat realizacji inwestycji.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że pani Burmistrz mówi o docenieniu pracowników, to chociaż trzeba byłoby tych pracowników wymienić. Ostatnio pan Burmistrz powiedział „My” jak brakło 500.000,00 zł na prąd, że My musimy coś zrobić, ale My nie wydaliśmy 500.000,00 zł na konserwację lamp. Teraz powiemy ludziom, że nie będą mieli prądu od 1maja, ale zakonserwowałem Wam pięknie lampy i będziecie sobie za 500.000,00 zł patrzeć na te lampy według moich kompetencji, i wrzucimy coś takiego na selfie.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał, czy jest w ogóle szansa, żeby zaproponować jakąś autopoprawkę, nie wiedziałem o tych dwudziestu kilku tysiącach, zabezpieczmy te pieniądze do końca roku, wyliczcie to z maksymalnego pułapu. Jeżeli ich nie wykorzystamy to zostaną na przedłużenie i policzmy te 6.600,00 zł plus ponad 20.000,00 zł na zabezpieczenie na przywóz tych komputerów i uruchommy całą procedurę. Jeżeli to prześpiemy o kolejny tydzień, dwa, trzy, potem są wakacje, to już nie ruszymy z tym, robi się duży problem. Proszę z panią Skarbnik wykorzystać dzisiejszy i jutrzejszy dzień i przedstawić Nam w środę jakąś autopoprawkę, żeby radni mogli w czwartek przegłosować i uruchomić procedurę, bo o to przede wszystkim chodzi. Wtedy Państwo mają zielone światło, mamy zabezpieczone pieniądze, możemy działać, Pan dyrektor może działać, czekamy jeszcze ze Śląskiego Związku Piłki Nożnej. Jeżeli będzie negatywna odpowiedź zabezpieczmy te kontenery i mamy ten miesiąc czasu, żeby to zrobić.

Pani Burmistrz powiedziała, że wysłuchała argumentacji radnego i będzie się nad tym zastanawiać, natomiast w tym momencie nie może takiej deklaracji złożyć. Taki wniosek został złożony na poprzedniej komisji.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jeżeli chodzi o te pozyskiwane środki, które są, pani Burmistrz powiedziała, że bez pracowników, jak najbardziej szanujemy pracę pracowników. Wiemy, że pracują nad wnioskami, ale bez wsparcia radnych i osób, które się zaangażowały to może akurat byłoby to w mniejszym stopniu. Radna zwróciła się do pani Burmistrz, żeby nie zapominać o roli radnych, bo radni szanują pracę pana Burmistrz i pani Burmistrz.

Pani Burmistrz podziękowała jeszcze raz wszystkim, którzy od samego początku byli zaangażowani w pozyskiwanie środków na przeróżne inwestycje w mieście. Pani Burmistrz podziękowała również za wsparcie, które radni włożyli w to, żeby do miasta wpłynęły pieniądze. Dodała, że samo przyznanie pieniędzy nie gwarantuje sukcesu, to zaangażowanie wielu osób, żeby to mogło zmaterializować się tym co w mieście przybywa.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zaproponowała, żeby przyjrzeć się kwocie z MOSiR, bo jeżeli tam było wydane 121.000,00 zł w ciągu pół roku, to teraz te pieniądze zostaną, bo nie będzie tam już całkowicie nic zrobione. To może z tego jeszcze jakieś środki wygospodarować. Jeśli chodzi o sprzątanie, mycie to stowarzyszenie w swoim zakresie robi i kupuje środki, bo jest tam pani do prania, sprzątania, to MOSiR nie ponosi kosztów tego.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że MOSiR nie może brać kosztów związanych, stowarzyszenie nie płaci za prace dla MOSiR.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do dyrektora MOSiR, że jest 11 lat dyrektorem, był piłkarzem tego Klubu, nosił koszulkę i dowiaduje się, że MOSiR taczką wywozi koszulki. Radna dodała, że może zrobić dla MOSiR taką renomę na cały Śląsk, we wszystkich gazetach, łącznie z telewizją, to co tu robicie. Rozumiem, że Pan ma też swojego pracodawcę, ale szanujmy się. Za to co my robimy Wy powiecie, że Klub nie może ponosić to, na co ponosicie, wystawcie fakturę, to zapłacę za prąd, ścieki, wodę, za co jeszcze mają jakubce zapłacić jak to jest to ich Klub. Proszę wystawiać fakturę na NZOZ Mijaczów, jeżeli to tak Wam ciąży.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR wyjaśnił, że budynek klubowy został przekazany firmie, która wygrała przetarg. Pan wchodzi do budynku i mówi, że to powinno być już wszystko oczyszczone, jak nie to proszę sobie wynająć kontener i sobie to posprzątać. Pan dyrektor dodał, że pracownicy MOSiR wynoszą rzeczy, MOSiR dał Klubowi MKS Myszków jeden blaszak min. na piłki. Do pomieszczeń, które zajmuje MKS nie wchodzimy, MKS niech sobie sam zadecyduje. Pan dyrektor odniósł się do sprzątania mówiąc, że Pani sprząta i pierze koszulki klubowe i za to MKS płaci tej Pani. Dodał, że MOSiR nie kupuje proszków po to, żeby prac koszulki MKS czy UKS, to jest stowarzyszenie ono sobie samo organizuje. Może sobie kogoś wynajmować, może do pralni iść.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy jeżeli ktoś z kimś spisuje umowę na użyczenie lokalu, czy może go wyrzucić z lokalu bez zapewnienia mu innego miejsca, jeżeli są rozgrywki, są drużyny. Ja już mówiłam, proszę wezwać policję i proszę wynosić wszystkie rzeczy przy policji, tylko proszę powiadomić wcześniej prezesa i mnie, a ja powiadomię inne instytucje i wyniesiecie to do melaminy. Według umowy MOSiR nie może tak wyrzucić kogoś, ale próbujcie, sprawdzimy czy jest jakieś prawo, czy nie jest, czy nie ma prawa, weźcie taczkę otwórzcie zamki i zaczniacie to wynosić wszystko. Zobaczmy czy policja pozwoli to wynieść.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że wszystkie rzeczy, które MOSiR robi na Stadionie robi zgodnie z prawem. Jakież rzeczy, które zostały, to wynika z naszej dobrej woli, że my bierzemy te piłki, pachołki, które zostały i przenosimy do tego garażu blaszanego, bo wykonawca wchodzi i chce robić nowy budynek zgodnie z umową.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał ponownie, czy takich rzeczy nie trzeba było przewidzieć dwa lata temu, że dojdzie do takiej sytuacji. Pan jako gospodarz zarządzający tym obiektem, pani jako Burmistrz tego miasta nie powinniście przewidzieć, że dojdzie do takiej sytuacji, że jeżeli będziemy budowali nowy budynek klubowy, a wszystko się już od trzech lat wiedzieliśmy, że w tym kierunku idziemy, że będzie realizowany, środki zostały pozyskane dwa lata temu. Od zeszłego roku chyba było już zagwarantowane to, że ten budynek powstanie, to nie powinniście Państwo przewidzieć pewnych rzeczy, pewnych sytuacji, porozmawiać z zarządem, jak to wszystko logistycznie rozwiązać. Tylko teraz wszyscy z nożem na gardle myślimy jak i kombinujemy. Założę się niestety, że Państwo nie przygotujecie żadnej poprawki, bo pani Burmistrz w tym kierunku idzie, że Pani się zabezpiecza, że raczej nie. Wyciągam takie

wnioski, że raczej nie usłyszymy w czwartek na sesji, że te pieniądze będą zabezpieczone. Co w takiej sytuacji. Ile osób trenuje? Ile osób rozgrywa, łącznie około 200, 150? Co Państwo na to, Pan dyrektor, pani Burmistrz, przyjdziecie na Stadion i powiecie z jakiego powodu nie będą mogli rozgrywać to na Stadionie Miejskim w 30.000 mieście?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR przypomniał, że mówił, że problem jest z pierwszym zespołem, reszta może rozgrywać mecze.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, gdzie te dzieci mają się przebierać?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że w szatni gdzie jest kasa.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy w kasie biletowej? Jest tam toaleta i łazienka? Ile dzieci wejdzie do kasy?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jeździ po tych obiektach i widzi jak się dzieci przebierają w różnych klubach. Mówimy o przejściowej sytuacji. Pan dyrektor powiedział, że odnośnie tej sytuacji zrobił rok temu spotkanie z Klubem, że dojdziemy do takiego momentu. Klub się bronił tym, że będzie chciał, żeby pół budynku wyburzyli.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy ma Pan to jakoś zarchwizowane?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że rozmawia poważnie. Klub chciał, żeby pół budynku wyburzyć i w drugim pół budynku funkcjonowali.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, z kim Pan dyrektor przeprowadzał rozmowę?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że na rozmowie był pan Tomek i pan Bartnik byli u Niego.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że pierwszy raz o tym słyszy. Skoro w takim temacie szła rozmowa, że pół budynku ma być wyburzone, a Pan uświadomił, że nie dojdzie do takiej sytuacji. Rozmawialiście o tym z jakimś architektem, konstruktorem, budowląncem inspektorem budowlanym?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że ten pomysł nie wyszedł od Niego.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy pan dyrektor przekonsultował to później, powiedział że nie da się, nie ma takiej możliwości?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że powiedział, że dla Niego jest to nierealne, żeby pół budynków wyburzyć.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że dla Niego też to jest raczej nierealne. Dlatego według mnie to powinno się takie rozmowy sformalizować i powiedzieć, że takiej możliwości nie będzie i szukać każdego innego rozwiązania, na którym teraz pracujemy usilnie. Dlatego według mnie powinno się przewidzieć pewne rzeczy, przewidzieć te kontenery, które dzisiaj są jakąś kością niezgody i na gorąco myślimy jak ten problem rozwiązać, a nie zostanie rozwiązany niestety.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że w pierwszym planie budynków miały być postawione właśnie melaminy przy kortach tenisowych i wtedy tam przebierałyby się drużyny, tylko inwestor zrezygnował z melamin na koszt parkingu dla 8, czy 6 autokarów, bo pan Burmistrz uznał, że parkingi są ważniejsze jak budynki, które miały być przy kortach melaminy, w których by się nawet przebierali tenisiści i były wykorzystane. To nie MKS, który jest kością niezgody tutaj, podejmował decyzję, bo nie jest inwestorem tylko Pan i Urząd Miasta podjęliście decyzję, żeby nie zrobić tych kontenerów tylko zrobić parking, bo uznaliście że parking jest ważniejszy. W takim razie teraz to jest Państwa problem, żeby zabezpieczyć te kontenery, a jak nie to staniemy przed innymi dylematami, ale to życie pokaże jak to się wszystko rozwinie.

Pani Burmistrz zwróciła się do radnego pana Norberta Jęczalika, że nie powiedziała, że nie przygotowuje, nie powiedziała, że przygotowuje, powiedziała, że w tym momencie nie może złożyć żadnej deklaracji. Chciałabym, żeby Pan zwrócił na to uwagę. Jeśli chodzi o miejsca parkingowe przy określonych typach obiektów konieczne są parkingi, to są wymogi związane z planem zagospodarowania przestrzennego, z funkcją obiektu, który się modernizuje. Jeśli chodzi o rezygnację z tych pomieszczeń, które miały być przy kortach tenisowych związane to było z tym, że musieliśmy ciąć koszty. Kwoty, które są zaplanowane były niewystarczające na to, żeby wybudować wszystko.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni liczą na kreatywność, bo wiedzą, że pan i pani Burmistrz potrafią wrzucić poprawki dwie, trzy godziny przed sesją i to stało się jakby punktem stałym, szczególnie jak na MDK było potrzeba 150.060,00 zł nie dostaliście i tak zapłaciliście, a wrzucaliście i szantażowaliście Nas, że jak nie przegłosujecie to inwestycja padnie. A tutaj jakoś się tak nie martwicie, że padną drużyny, nie będą mogły grać, tylko sobie tak lajcekowo podchodzicie do tego. Ciekawe czy nie wrzucicie o ten prąd na sesję nadzwyczajną i jeszcze dorzucicie jakieś 700 faktur, bo na razie jestem przy 287, to można jeszcze do czwartku wrzucić jakieś faktury, przejrzymy i będziemy się zajmować na sesji absolutoryjnej prądem, który płacicie z tamtego roku, żeby ludzie wiedzieli jaka jest gospodarność tego urzędu, że płacicie faktury z tamtego roku i wydaliście pieniądze z tamtego roku i jeszcze z tego roku na prąd wydaliście. Jeżeli chcecie sprowadzić komisję absolutoryjną do faktur za energię za MDK i to, to gratuluję.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jeśli chodzi o potrzeby, które są związane z zapłatą za energię wszystkie argumenty zostały Państwu przedstawione. Rzeczywiście nie byliśmy w stanie podać kwot ostatecznych z tego względu, że ilość faktur korygujących jest ogromna. Musimy przedstawić państwu wyliczenia oparte na podstawie dokumentów. Znacnie Państwo temat energii elektrycznej zarówno z ubiegłego roku, fakturowania w kwotach wyższych niż wynikające z ustaw, w tej chwili korygowanie tych faktur. Taka jest potrzeba na zabezpieczenie środków na energię elektryczną i takie propozycje zostaną Państwu przedstawione.

Radny p. Norbert Jęczalik ad vocem powiedział, że zrozumiał to co powiedziała pani Burmistrz, odniósł się tylko do tego, że odnosi wrażenie, że jednak nie przygotowujecie. Będę bardzo mile zaskoczony, jeżeli uda się znaleźć takie środki na te kontenery.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy w tym punkcie ktoś chce zabrać głos? Z uwagi na brak pytań przewodniczący komisji podziękował Panu dyrektorowi MOSiR za przybycie i zaproponował przejście do punktu 4.

Do punktu 6.

Zapoznanie z arkuszami organizacyjnymi szkół i przedszkoli.

Dyskusja do pkt. 6 posiedzenia komisji odbyła się przy okazji omawiania pkt 4. Wysłuchanie informacji na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2023/2024.

Do punktu 7.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają pytania dotyczące przedstawionego projektu uchwały?

1/ Projekt uchwały w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 8.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat boiska w Mrzygłodzie. Czy ten projekt na kompleks sportowy przy Zespole Szkolno - Przedszkolnym nr 4 jest ten sam, który był wysyłany do „Sportowej Polski” w ubiegłym roku? Czy w „Sportowej Polsce” obowiązują takie same warunki oceny wniosków i czy on został już złożony, czy dopiero będzie złożony?

Pani Burmistrz powiedziała, że musi to sprawdzić z tego względu, że jest po urlopie i chciałaby odpowiedzieć prawidłowo na to pytanie. Projekt jest ten sam, bo nie był zmieniany na pewno, natomiast o to złożenie dopyta i odpowie Pani.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie chce być złym prorokiem, ale jeżeli warunki oceny wniosków są takie same i składamy taki sam projekt, to z góry można przewidzieć, że ten projekt się nie dostanie.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie jest to związane z ilością środków, które przeznaczają się na realizację takich projektów.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o przekazanie szczegółów. Radna powiedziała, że otrzymała dzisiaj dodatkową informację od pana Burmistrza w związku z zalewaniem i z problemem nieprzejezdności drogi przy ulicy Towarowej w Myszkowie. Mam pytanie, czemu tylko do jednych Państwa zostało wystosowane to pismo, jeżeli tam są co najmniej czterech właściciele poszczególnych działek? Rozumiem, że zaleca się to co tu jest napisane zgodnie z ekspertyzą wykonaną przez pana Hermańskiego regularne kontrole działki w celu niedopuszczenia do powstawania na jej terenie tam i żeremi bobrów. Czy to chodzi o to, żeby właściciel sobie kontrolował, czy to chodzi o to, że ktoś będzie kontrolował? Jeżeli ktoś, to kto? Radna poprosiła o informację na piśmie z uwagi na to, że potem to czyta i analizuje. Do Rady Miasta Myszkowa wpłynęło pismo z WOPR, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego jako informacja o zagrożeniach dla osób przebywających na obszarach wodnych. Okazuje się, że od sierpnia 2011r. nie dokonano analizy zagrożeń, więc chciałabym wiedzieć jako radna, bo do mnie jest skierowane to pismo między innymi, kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy i jakie są zasady współpracy jednostek, czy podmiotów działających na terenie gminy, w tym zakresie, kto jest odpowiedzialny, jakie są zasady współpracy na przykład Policji, bo jest wymieniona Policja i podmiotów, kto oprócz Policji, Urzędu Miasta, czyli pana Burmistrza odpowiada za ten stan rzeczy? Czy w tym minionym okresie, kiedy to przez lat 12 nikt nie dokonał analizy, czy zdarzyły się sytuacje na terenie objętym działaniem Burmistrza, Policji i podmiotów sytuacje zagrażające zdrowiu i życiu mieszkańców?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jest jeszcze adnotacja, że to pismo po 12 latach zostało gdzieś przekazane, żeby wycofać.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w odpowiedzi na to pismo Referat Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności skierował, nie wiem do kogo, do radnych chyba, żeby wycofać to pismo, bo już te działania zostały rozpoczęte. W związku z tym prosiłabym też, jakie działania były rozpoczęte, co zostało na tą chwilę zrobione i kiedy macie to Państwo zamiar zakończyć? Radna poprosiła o odpowiedź na piśmie. Kolejna rzecz, droga do dworca PKP w Myszkowie Mrzygłodzie nie należy do gminy, część należy do Skarbu Państwa, część należy do PKP. W tej chwili w takim łączniku między tą drogą przy torach, a ulicą Koronacyjną, a dojazdem, tam jest wiadukt, jak jest deszcz, tam są takie krzewy po prawej stronie i szczególnie jak jest deszcz to krzewy przewracają się na drogę i stwarza to zagrożenie dla jadących tamtędy. Opowiadam Pani sytuację, ale na razie się z tym do Pani nie zwracam, bo nie wiem do kogo mam się zwrócić, czy do pana Burmistrza, który mówi, że to nie jest jego droga, czy mam dzwonić na PKP, czy pisać, czy może udać się do Starosty, bo to jest chyba jego droga?

Pani Burmistrz powiedziała, że to sprawdzi.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o odpowiedź na piśmie i sprawdzenie co tam jest. Radna powiedziała, że chciała postawić wniosek, i poprosiła o przegłosowanie tego wniosku, żeby poprawić funkcjonowanie mikrofonów i wszystkich urządzeń elektronicznych, które przyczyniają się do tego, żeby nasze obrady, i na komisjach, i na sesjach, były prawidłowo

i sprawnie przeprowadzane, i nie były utrudniane przez różne zaburzenia elektroniczne. Kiedyś również zwracałam się z tym wnioskiem kilka lat temu, Komisja odbywała się jeszcze w tamtym pomieszczeniu, w tym pierwszym na końcu korytarza, nie pamiętam jaki to był rok. Wtedy również prosiłam o syntezytor mowy, i tutaj zostali nawet poproszeni informatycy, którzy powiedzieli, że w ogóle nie ma takiej możliwości, bo to tylko by zakłóciło pracę Pań w Biurze Rady. Może o syntezytor mowy w tym momencie nie proszę, ale o unowocześnienie sprzętu elektronicznego na miarę potrzeb. Radna poprosiła o przegłosowanie wniosku.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy firma, która sprząta w Urzędzie Miasta daje sobie radę i czy nie było jakiegoś aneksu, który podwyższałby wynagrodzenie za ich pracę?

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o firmę sprzątającą byliśmy zmuszeni wypowiedzieć umowę w związku z tym, że firma nie realizowała tej umowy należycie. W chwili obecnej zatrudnione są osoby na umowy zlecenie. Złożyliśmy wniosek o roboty publiczne, będziemy zatrudniać osobę do sprzątania w innej formie, z tego względu, że niestety w ostatnich latach nie wyglądało to dobrze, natomiast w tym roku wyglądało to już tragicznie. Firma nie miała zatrudnionych pracowników, nabory były robione w sposób kompletnie nieprofesjonalny, nie mogli zatrudnić tych pracowników i w związku z tym ta usługa była na tyle źle wykonywana, że byliśmy zmuszeni wypowiedzieć tą umowę, naliczając firmie odpowiednie kary za niewykonywanie usługi.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w związku z tym ma jeszcze jedno pytanie. O tej firmie była mowa na sesji, czy na komisji i o kwocie, która była zbyt mała. Logicznym się wydawało, że nie starczy pieniędzy na dobre wykonanie tej usługi, czy radni w ramach dobrej współpracy nie powinni się tego dowiedzieć od Państwa, tylko czekaliście Państwo na pytanie od radnych? Gdybym się nie zapytała do końca roku, to byśmy nie wiedzieli.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie. Trudno powiedzieć, czy w ostatniej informacji z okresu międzysesyjnego było to Państwu mówione, czy przygotowany jest na ten okres między sesyjny. Takie informacje są Państwu udzielane.

Radny p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kiedy ta umowa została zerwana?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że już w czerwcu nie było, chyba koniec maja. Albo w poprzedniej informacji z okresu międzysesyjnego albo na tą sesję.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że na jednej z Komisji w maju prosiła, żeby sprawdzić możliwość reklamacji wykonania ul. Zielonej. Nie wiem, czy coś przeoczyłam, czy nie dostałam odpowiedzi na moją prośbę.

Pani Burmistrz powiedziała, że z tego co wie, to zostało wykonane.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że ta naprawa została wykonana odnośnie ostatnich ubytków, które zgłaszała na sesji w maju. Jak rozmawiała z panem Burmistrzem to poinformował, że to jest taka doraźna naprawa i nie wie, ile to wytrzyma. Nie wiem, jaka jest użyta technologia, ale okazuje się, że to jest nietrwałe. Teraz od kolegi Szlenka otrzymałem informację, ponieważ jechał tą ulicą, były deszcze i już się pojawia problem. Dzisiaj pojedę i sprawdzę, jak to wygląda, dlatego pytam o tą możliwość reklamowania, bo wydaje mi się, że takie doraźne naprawy będą starczały na niedługi okres czasu, natomiast gdyby to było wykonane właśnie z jakimś asfaltem, który by to dobrze pokrył, zabezpieczył ubytki, to było

dobrze taka technologię zastosować. Proszę jeszcze raz o sprawdzenie możliwości zareklamowania prac na ul. Zielonej.

Pani Burmistrz powiedziała, że była przekonana, że to zostało wykonane i stąd nie było potrzeby udzielania odpowiedzi, gdyby to było zrobione ostatecznie i dobrze. Jeżeli Pani mówi, że to była doraźna naprawa, że to wynikało z rozmowy z Burmistrzem, oczywiście to sprawdzę.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że była wykonana naprawa, z tym że pan Burmistrz mnie poinformował, że ta naprawa nie będzie skuteczna.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że na poprzedniej Komisji składała wniosek i prosiła o pisemną odpowiedź odnośnie lamp, które znajdują się na placach i prosiła o wskazanie właścicieli lamp, bo wiemy, że za prąd płaci miasto. Radna poprosiła panią Burmistrz o uszczegółowienie odpowiedzi, przekazanie do odpowiedniego wydziału, jakie są moce żarówek w tych lampach i ile tych żarówek jest na każdej lampie?

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania w sprawach różnych? Z uwagi na brak pytań poprosił o przegłosowanie wniosku p. Zofii Jastrzębskiej.

Głosowano w sprawie:

Komisja wnioskuję o modernizację mikrofonów i wszystkich urządzeń elektronicznych, żeby obrady komisji i sesji Rady Miasta były przeprowadzane bez zakłóceń. (wnioskodawca: radna p. Zofia Jastrzębska).

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o przygotowanie informacji na piśmie, kiedy została dokładnie zerwana umowa z firmą sprzątającą, na jaką kwotę była podpisana, jakie koszty teraz są generowane na sprzątanie i na środki czystości.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda z uwagi na wyczerpanie tematu zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Jacek Trynda

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska